Jesień pełna emocji, ale może z happy endem

Komentarz z 8.09.2015 r.
Sebastian Buczek
Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Przedwyborcze zatargi naszych polityków zostały odsunięte przez inwestorów w kąt. **Teraz liczą się tak naprawdę Chiny i niewiele więcej.**

Co do Chin – trudno pewnie znaleźć osobę, która by dokładnie wyjaśniła, co tam się obecnie naprawdę dzieje. A jeszcze trudniej o kogoś, kto sformułowałby sensowną prognozę, co się tam jeszcze może dziać. Ta mgiełka tajemnicy w krótkim okresie może oddziaływać in minus na wyobraźnię inwestorów. Nie można wykluczyć straszenia krachem w tamtejszej gospodarce, co pewnie odbiłoby się czkawką w całej globalnej gospodarce. Od czasu do czasu mogą pojawić się jakieś sensacyjne doniesienia i nerwy inwestorów mogą być wystawione na ciężką próbę.



Z drugiej jednak strony nie można zapominać o tym, że Chińczycy nie stoją z założonymi rękami i nie przyglądają się bezczynnie, ale podejmują działania, aby ewentualny kryzys okiełznać. Pompują pieniądze, obniżają stopy, bankom zaś

rezerwy obowiązkowe, dewaluują kurs juana. Te wszystkie działania będą mieć pozytywny wpływ na chińską gospodarkę. To tylko kwestia czasu.

Na razie zatem potwierdzamy, że to, co ostatnio obserwujemy na globalnym rynku finansowym, to „tylko" większa korekta, na którą czekaliśmy od 2011 r. Większa zmienność może nam towarzyszyć jeszcze przez co najmniej kilka tygodni. Dopiero gdy mgła niejasności wokół Chin zacznie opadać, możliwa będzie poprawa koniunktury. Dlatego warto oswoić się z myślą, że jesień może być pełna emocji i zwrotów sytuacji, a dopiero ostatnie tygodnie roku mogą przynieść jakąś bardziej zauważalną poprawę.

Wizja kryzysu w Chinach ma też swoje dobre strony. Po pierwsze odsunięta w czasie może być decyzja Fed co do pierwszej podwyżki stóp. Po drugie na horyzoncie cały czas nie widać groźby wzrostu stopy inflacji. Po trzecie z napuchniętego balonu wyceny różnych aktywów, na czele z akcjami na rynkach rozwiniętych, powinno zejść powietrze, co przysłużyłoby się kontynuacji hossy w roku 2016.

U nas zakończył się okres wynikowy. Miał on spory wpływ na zachowanie cen akcji, szczególnie średnich i mniejszych spółek. Przykładowo – po bardzo dobrych wynikach mocno rosły notowania takich spółek, jak **Elektrobudowa** czy Farmacol. Pod silną presją znalazły się zaś walory Apatora (wcześniej) i Action. Warto zatem cały czas pamiętać o analizie fundamentalnej poszczególnych spółek.



Reasumując, wygląda na to, że inwestorzy muszą przygotować się na emocjonującą jesień. U nas będzie to już kolejna pora roku, po gorącym przedwyborczym lecie, kiedy wytrzymałość inwestorów może być wystawiona na próbę. Tym razem oczy wszystkich będą zwrócone na Chiny i mgłę tajemnicy, która ogarnęła tamtejszą gospodarkę.

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.
Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.
Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- Drukuj
- PDF
- 14 odsłon

Wszystkie komentarze zarządzającego